

**Sygn. akt.** IV Ka 11/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy**  
w składzie:

**Przewodniczący SSO Włodzimierz Hilla - sprawozdawca**

Sędziowie SO Adam Sygit

SO Mariola Urbańska - Trzecka

Protokolant st. sekr. sądowy Aleksandra Deja - Lis

przy udziale Jerzego Koźmińskiego- prokuratora Prokuratury Okręgowej  
w Bydgoszczy

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2014 roku

sprawy **W. R.**

oskarżonego z art. 288 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 14 grudnia 2012 roku sygn. akt XVI K 2992/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

IV Ka 11/14

## UZASADNIENIE

**W. R.** został oskarżony o to, że 23 lipca 2012 r. w m. K. ul. (...) dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych do mieszkania nr (...) w ten sposób, że spowodował ich wygięcie, liczne wgniecenia w powłoce od strony korytarza oraz uszkodzenie mechanizmu zamka w wyniku czego powstały straty w wysokości 500 zł na szkodę T. Ż., tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wyrokiem z 14 grudnia 2012 r. (sygn. akt XVI K 2992/12) uznał oskarżonego za winnego tego, że 23 lipca 2012 r. w B. przy ul. (...) dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych do mieszkania nr (...) w ten sposób, że uderzał w nie rękami i kopał nogami, powodując ich wygięcie, liczne wgniecenia w powłoce od strony korytarza oraz uszkodzenie mechanizmu zamka, czym spowodował straty w wysokości 500 zł na szkodę T. Ż., tj. występku z art. 288 § 1 k.k. i za to, na podstawie cyt. przepisu ustawy, przy zastosowaniu art. 58 § 3 k.k., wymierzył mu karę 10 miesięcy ograniczenia wolności poprzez wykonywanie nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 25 godzin w stosunku miesięcznym.

Na podstawie art. 36 § 2 k.k. w zw. z art. 72 § 2 k.k. zobowiązano oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 500 zł w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku.

Niniejszy wyrok zawiera nadto rozstrzygnięcie odnośnie kosztów sądowych w sprawie.

Powyższy wyrok został zaskarżony w trybie apelacji, w całości, przez obrońcę oskarżonego, który:

1. powołując się na podstawę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów art. 79 § 1 pkt 3 oraz § 12 k.p.k. w zw. z art. 81 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez przeprowadzenie postępowania bez udziału obrońcy, którego udział był obowiązkowy wobec zachodzącej uzasadnionej wątpliwości co do jego poczytalności;
2. powołując się na podstawę odwoławczą określoną w art. 438 k.p.k. (bez wskazania określonego punktu) podniósł zarzut obrazę przepisów postępowania, mogącej mieć wpływ na jego treść, tj. art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 339 § 5 k.p.k. poprzez przeprowadzenie posiedzenia w dniu 14 grudnia 2012 r. oraz rozpoznanie i osądzenie sprawy pod nieobecność oskarżonego, spowodowaną nagłym pogorszeniem stanu zdrowia oskarżonego, co uniemożliwiło mu stawiennictwo na posiedzeniu Sądu i uprzedzenie o skutkach niestawiennictwa w sytuacji, gdy wyraża on wolę wzięcia udziału w postępowaniu i domaga się przeprowadzenia rozprawy i postępowania dowodowego.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja obrońcy była zasadna.

Na wstępie sąd odwoławczy pragnie poczynić zastrzeżenie, że – stosownie do treści przepisu art. 436 k.p.k. – przedmiotem rozpoznania uczynić wyłącznie ten zarzut apelacyjny, jaki implikuje takie oto rozstrzygnięcie o charakterze kasacyjnym.

Niezależnie od faktu, że sąd orzekający został wprowadzony przez oskarżonego w błąd w zakresie deklarowanego przezeń stanu jego zdrowia psychicznego (utrzymywał on, że „nie leczy się odwykowo i psychiatrycznie” – k. 15v), zaistniały stan rzeczy, a wynikający z treści przedłożonej przez obrońcę oskarżonego dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia psychicznego oskarżonego (k. 78 – 89), powoduje konieczność uznania, że mamy do czynienia z bezwzględną przyczyną odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.), skutkującą koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W istocie, z treści rzeczonych dokumentów wynika w szczególności, że oskarżony poddawany jest leczeniu psychiatrycznemu przynajmniej od 2003 roku, przy czym już w 1995 roku rozpoznawano u niego nieprawidłową osobowość, skutkującą niezdolność do służby wojskowej (k. 88). W trakcie leczenia stwierdzono u wymienionego także upośledzenie umysłowe lekkiego stopnia, dastujące się od dzieciństwa (k. 89), a nadto orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS-u został on uznany z tego powodu za całkowicie niezdolnego do pracy (k. 86, 87).

Taki stan rzeczy w sposób oczywisty implikuje konieczność uznania, że w stosunku do wymienionego występują uzasadnione wątpliwości co do jego poczytalności, zarówno tempore delicti, jak i w trakcie trwania postępowania karnego. To zaś rodzi konieczność uznania, że w niniejszym postępowaniu karnym oskarżony W. R. winien mieć obrońcę (art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k.). Tymczasem w trakcie tegoż postępowania obrońca go nie reprezentował, a adw. J. S. został wyznaczony (jako obrońca z urzędu) dopiero na etapie postępowania międzyinstancyjnego, i w trybie przepisu art. 78 § 1 k.p.k. (k. 58), kiedy to dopiero podjął stosowne czynności procesowe, pierwotnie zmierzające (skutecznie) do przywrócenia oskarżonemu terminu do sporządzenia uzasadnienia wyroku i następnego doręczenia mu wyroku z uzasadnieniem, wywodząc następnie przedmiotową apelację od wyroku. To zaś w konsekwencji rodzi wniosek o zaistnieniu w sprawie właśnie powyższej bezwzględnej przesłanki odwoławczej.

Tak zatem, Sąd Rejonowy ponownie przystąpi do rozpoznania niniejszej sprawy. Konieczne będzie dopuszczenie dowodu z jednorazowego badania sądowo-psychiatrycznego oskarżonego, po zgromadzeniu ewentualnej, dalszej

dokumentacji medycznej, jeśli takowa występuje. W zależności od treści opinii, sąd meriti podejmie dalsze, stosowne decyzje o dalszym sposobie procedowania, uwzględniając (w miarę takowej możliwości i potrzeby) stanowisko procesowe stron w podstawowych dla sprawy kwestiach natury formalnej (np. w trybie przepisu art. 335 k.p.k.) oraz merytorycznej, jeśli strony przejawiają tego rodzaju inicjatywę dowodową.

W tych okolicznościach, odnoszenie się do drugiego z zarzutów odwoławczych uznać należało za zbędne i niecelowe.

Na marginesie nie będzie od rzeczy odnotować i to, że w części orzekającej zaskarżonego wyroku stwierdzono, że czyn ów miał miejsce w B., podczas gdy w sposób oczywisty zdarzenie miało mieć miejsce w K..

Nadto przepisy, zarówno prawa materialnego jak i procesowego, operują terminem powstałej „szkody” a nie „straty”, co skądinąd sąd a quo sam przecież dostrzega, przywołując choćby przepis art. 72 § 2 k.k., odwołując się właśnie do tego terminu języka prawnego.